

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 11 lutego 2020 roku, wydanym po rozpoznaniu połączonych do łącznego rozstrzygnięcia spraw z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przeciwko Powiatowi (...):

- I. o zapłatę (w przedmiocie samochodu marki F. (...) nr rej. (...) za okres od 13 marca 2016 roku do 23 lipca 2016 roku);
- II. o zapłatę (w przedmiocie samochodu marki P. (...) nr rej (...) za okres od 24 lipca 2016 roku do 3 grudnia 2016 roku);
- III. o zapłatę (w przedmiocie samochodu marki F. (...) nr rej (...) za okres od 24 lipca 2016 roku do 3 grudnia 2016 roku);
- IV. o zapłatę (w przedmiocie samochodu marki F. (...) nr rej (...) za okres od 13 marca 2016 roku do 23 lipca 2016 roku);
- V. o zapłatę (w przedmiocie samochodu marki F. (...) nr rej (...) za okres od 13 marca 2016 roku do 23 lipca 2016 roku);
- VI. o zapłatę (w przedmiocie samochodu marki L. nr rej (...) za okres od 13 marca 2016 roku do 23 lipca 2016 roku);
- VII. o zapłatę (w przedmiocie motocykla marki S. za okres od 21 listopada 2015 roku do 18 października 2016 roku)
- VIII. o zapłatę (w przedmiocie samochodu marki F. (...) nr rej (...) za okres od 24 lipca 2016 roku do 3 grudnia 2016 roku),

Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił powództwo co do każdego z wyżej wymienionych roszczeń o zapłatę oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego, w ramach każdego oddalonego powództwa, kwoty po 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że doszło między stronami do dorozumianego zawarcia umowy przechowania wyżej wymienionych pojazdów, a to z uwagi na pozostawienie ich, po okresie obowiązywania umowy z dnia 25 września 2012 roku, na parking powódki.

Zdaniem Sądu Rejonowego, wobec odmowy przyjęcia oferty przez pozwanego co do stawki wynagrodzenia, nie można było uznać, że wynagrodzenie za przechowanie przedmiotowych pojazdów zostało ustalone w umowie. To z kolei, w ocenie Sądu I instancji nie dało podstaw do przyjęcia, że wynagrodzenie powinno zostać ustalone w oparciu o stawki ekonomicznie uzasadnione na terenie powiatu (...) czy też stawki przyjęte w danych stosunkach przechowania pojazdów na jego terenie. Sąd Rejonowy wskazał, iż przy ustalaniu wysokości należnego wynagrodzenia znajduje zastosowanie przepis art. 836 k.c., który jednoznacznie wskazuje kolejność źródeł jego ustalenia. I tak, w pierwszej kolejności jest nim umowa stron, a w razie braku w niej stosownych postanowień - taryfa. Dopiero w jej braku należy się wynagrodzenie w danych stosunkach przyjęte. W sytuacji, gdy pozwany zakwestionował ofertę powódki co do proponowanych stawek, nie można było przyjąć za podstawę wynagrodzenia zawartej między stronami umowy. Sąd Rejonowy stwierdził też brak możliwości ustalenia należnego wynagrodzenia, w oparciu o przesłankę obowiązującej u powódki taryfy, a to wobec braku wykazania - w jego ocenie - powszechnego charakteru zastosowanej taryfy.

Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, iż nie jest związany ustaleniami będącymi podstawą wcześniejszego orzeczenia, wydanego w sprawie o tożsamej podstawie faktycznej i prawnej oraz między tymi samymi stronami.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy uznał, iż powódka nie wykazała wysokości należnego jej roszczenia. Niemniej, nawet gdyby powódka udowodniła powszechność cennika i tym samym wysokość roszczenia w oparciu o taryfę to powództwo, w ocenie Sądu Rejonowego nie zasługiwałoby na uwzględnienie w całości z uwagi na jego sprzeczność z zasadami współżycia społecznego

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go - w odniesieniu do każdego z połączonych roszczeń - w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów dokonanej wybiórczo (i nie na podstawie wszechstronnego materiału dowodowego sprawy), z przekroczeniem zasad wiedzy powszechnie obowiązującej i zasad doświadczenia życiowego oraz zwyczajów panujących na parkingach strzeżonych,

- naruszenie art. 316 k.p.c. poprzez niewzięcie pod uwagę istotnych okoliczności sprawy wynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego: dowodu z dokumentu załączonego do pozwu - cennika powszechnie obowiązującego na terenie parkingu strzeżonego powódki, ustalonego i obowiązującego na parkingu decyzją zarządu powódki od dnia 9.10.2015 r.,

- nieustalenie i nie wzięcie pod uwagę:

a) faktu powiadomienia pozwanego przy piśmie z dnia 9.10.2015 r o uchwalonym przez zarząd powódki i obowiązującym na parkingu spółki powszechnie dostępnym dla każdego cenniku (ze wskazaniem taryfy wynagrodzenia obowiązującego na parkingu), poinformowania o wysokości stawek wymagalnych dobowo z tego cennika, co do konieczności odbioru wszelkich pojazdów do końca obowiązywania umowy (...) i zastrzeżeniu konsekwencji wynikających z braku odbioru przez kontrahenta zgodnie z warunkami umowy (...) pojazdów, tj. przystąpienia do warunków powszechnie obowiązujących na parkingu strzeżonym powódki w ramach stosunku cywilnoprawnego odpłatnego przechowania.

b) faktu przyznania dorozumianego w zakresie uznania niewłaściwego przez pozwanego zasady odpowiedzialności po 18.10.2015 r. za odpłatne przechowywanie pojazdów w oparciu o umowę adhezyjną i jedynie kwestionowanie wysokości wynagrodzenia wynikającego z cennika/taryfy obowiązującego na parkingu, nie zaś zasady obowiązywania cennika na parkingu strzeżonym spółki w stosunku do pozwanego od dnia 19.10.2015 r.

c) faktu znanego sądowi z urzędu, że powódka w tej sprawie dochodzi roszczeń za świadczenia okresowe za inne okresy wymagalności w odniesieniu do pojazdów co do których za inne okresy zostały wydane prawomocne orzeczenia przesądzające zasadę odpowiedzialności w ramach res iudicata - zasada: pomiędzy stronami została zawarta umowa adhezyjna odpłatnego przechowywania pojazdów na parkingu strzeżonym spółki na warunkach powszechnie obowiązującego cennika znanego pozwanemu przed przystąpieniem do umowy adhezyjnej, przy czym określanie wynagrodzenia według cennika jest zasadą (że zapłata ma następować według cennika powszechnie obowiązującego na terenie parkingu strzeżonego powódki) a nie wysokością wynikającą z powszechnie obowiązującego cennika - art. 836 k.c.

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazując na fakty ustalone przez Sąd I instancji niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy i zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a to błędne przyjęcie że powódka nie udowodniła w toku procesu powszechności cennika, w sytuacji gdy takie ustalenia wynikają z braku dokonania swobodnej oceny przez Sąd przedstawionych przez powódkę w toku procesu dowodów i okoliczności faktycznych przyznanych przez pozwanego w całości sprawie, podczas gdy powódka udowodniła dowodami z dokumentów i okolicznościami przyznanymi przez pozwanego powszechność taryfy, zaś powoływanie się przez pozwanego w tym zakresie na informacje z Internetu nie mają żadnego waloru miarodajności w realiach tej sprawy, co Sąd Rejonowy winien z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego, zwyczajów i specyfiki prowadzenia parkingów strzeżonych dostrzec i ocenić w granicach swobodnej i uzasadnionej oceny dowodów, wskazując zwłaszcza, iż miejscem świadczenia przedmiotowej usługi nie jest Internet lecz parking strzeżony, (w tym również obrazę art. 56 k.c. w zw. z art. 836 k.c. i 835 k.c.);

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 i pkt 2 k.p.c. poprzez brak wskazania przez Sąd orzekający w I instancji dlaczego pominął w procesie budowania podstawy faktycznej skarżonego rozstrzygnięcia a następnie

subsumpcji: dowody i okoliczności faktyczne objęte notoryjnością (art. 228 § 1 k.p.c.), fakty znane sądowi z urzędu na które sam Sąd się powoływał w danym stosunku prawnym między stronami (art. 228 § 2 k.p.c.), jak i fakty przyznane przez pozwanego (art. 229 k.p.c.) oraz fakty niezaprzeczone przez pozwanego (art. 230 k.p.c.) - co do obowiązywania zasady wynagrodzenia należnego powódce za spełnione w ramach umowy adhezyjnej świadczenie odpłatnego przechowywania przedmiotowych pojazdów na warunkach powszechnie obowiązującej taryfy na parking strzeżonym powódki oraz dlaczego Sąd I instancji odmówił innym dowodom (w tym nie wziętym pod rozwagę) wiarygodności bądź mocy dowodowej,

- sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym ustalenie podstawy faktycznej skarżonego rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy w zakresie przyjęcia z jednej strony, że od 19.10.2015 roku pomiędzy powodem a pozwanym nawiązany został stosunek prawny odpłatnego przechowywania - umowa adhezyjna), z drugiej zaś przyjęcie przez Sąd, że wynagrodzenie nie może być ustalane na podstawie pierwszego kryterium z art. 836 k.c., w sytuacji gdy umowa adhezyjna jest również „umową” o której mowa w tym przepisie, zaś pozwany przystąpił do stosunku prawnego odpłatnego przechowania ze świadomością i pełną akceptacją warunków odpłatności o których został powiadomiony przy piśmie z dnia 9.10.2015 r. (co do zasady obowiązywania na parkingu spółki taryfy i wysokości dobowych stawek z niej wynikających, na których to zasadach będzie realizowana usługa na rzecz pozwanego po 18.10.2015 r. jeżeli uprzednio nie odbierze on pojazdów). W wypadku gdyby pozwany nie wyrażał akceptacji dla zasad odpłatności obowiązujących na parkingu powódki według których przedsiębiorca wyraził wolę świadczenia usługi przechowania, to odebrałyby pojazdy z parkingu i przechowywałyby je na własny koszt i ryzyko względnie podjęłyby negocjacje celem skorzystania z oferowanych przy piśmie z dnia 9.10.2015 r. przez powódkę systemu rabatów programu lojalnościowego oferowanego dla dużego kontrahenta;

- naruszenie art. 60 i 65 § 2 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 836 k.c. poprzez ich niesłuszne niezastosowanie w zakresie wykładni treści oświadczeń woli wyrażonych przez strony w zawartej umowie (adhezyjnej), a które powinny prowadzić do ustalenia, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy doszło do zawarcia umowy adhezyjnej odpłatnego przechowywania na parkingu powódki oznaczonych co do tożsamości pojazdów objętych żądaniem powództwa połączonych do wspólnego rozpoznania w tej sprawie na warunkach stosunku cywilnoprawnego i konsekwencji zastrzeżonych przez powódkę przy piśmie z dnia 9.10.2015 r. przesłanego do pozwanego i zasadach odpłatności obowiązujących na powszechnie dostępnym parkingu strzeżonym powódki, poprzez przystąpienie z pełną świadomością przez pozwanego od 19.10.2015 r. do umowy odpłatnego przechowania w tym warunków odpłatności które obowiązują powszechnie na parkingu strzeżonym Spółki od dnia 9.10.2015 r. na podstawie powszechnie obowiązującego cennika ustalonego przez Zarząd powodowej spółki i o obowiązywaniu którego pozwany został powiadomiony na piśmie przed świadomym podjęciem decyzji o przystąpieniu do tej umowy i jej warunków odpłatności od 19.10.2015r. per facta concludenda.

-art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 836 k.c. i 835 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do niewłaściwego zastosowania wobec przyjęcia przez Sąd, iż między stronami po 18.10.2015 r. doszło do zawarcia umowy adhezyjnej odpłatnego przechowania bez określenia wysokości wynagrodzenia w umowie, pomimo że pozwany przystąpił z pełną świadomością do warunków obowiązujących na parkingu powszechnie dostępnym i za wynagrodzeniem znanym pozwanemu przed przystąpieniem do umowy adhezyjnej, i nawet pomimo tego, że pozwany przed 19.10.2015 r. na piśmie wyartykułował, że nie akceptuje warunków obowiązujących na parkingu co do zasad odpłatności, bowiem wobec braku odbioru przedmiotowych pojazdów do końca 18.10.2015 r., z pełną świadomością przystąpił również do warunków i zasad odpłatności znanych pozwanemu a obowiązujących dla każdego podmiotu, który chciał skorzystać z usług odpłatnego przechowywania pojazdów na parkingu powódki powszechnie dostępnym - a zatem wynagrodzenie pozwanego powinno być ustalone przez Sąd według pierwszej z zasad wynikających z art. 836 k.c. czyli na podstawie umowy adhezyjnej wiążącej strony z uwzględnieniem zasad odpłatności zarówno znanych pozwanemu z pisma z dnia 9.10.2015 r. jak i o których mógł się swobodnie dowiedzieć w miejscu świadczenia usługi - na parkingu powódki powszechnie obowiązującego cennika dla każdego podmiotu (cennik powszechnie obowiązujący od 9.10.2015 r.);

- art. 836 k.p.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. i 366 k.p.c. poprzez ich błędną wykładnię prowadzącą do niewłaściwego zastosowania przez Sąd przedmiotowych przepisów w realiach niniejszego procesu w zakresie przesądzonej prawomocnymi orzeczeniami zasady odpowiedzialności z tego samego stosunku prawnego łączącego strony po 18.10.2015 r. za inne okresy wymagalności świadczenia okresowego dochodzonego częściowo przez powódkę w odniesieniu do tych samych pojazdów co do których zapadło orzeczenie prawomocnie przesądzające zasadę odpowiedzialności pozwanego względem powódki za zapłatę wynagrodzenia na podstawie powszechnie obowiązującej taryfy, tj. że zasadą jest, że wynagrodzenie należne jest na podstawie taryfy, a wysokość wynagrodzenia wynikająca z taryfy nie wpływa na zasadę określoną w art. 836 k.p.c., zaś przy istnieniu res iudicata za dalsze świadczenia okresowego wynikające z tego samego stosunku prawnego nie może być przedmiotem badania tak ustalona poprzednio zasada przez Sąd za inne okresy wymagalności świadczenia okresowego dochodzonego częściowo przez Powoda w kolejnym procesie.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżąca wniosła o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie każdego dochodzonego roszczenia i każdorazowe uwzględnienie zgłoszonego w pozwie żądania. Wniosła też o zasądzenie od pozwanego, w ramach każdej z połączonych spraw, kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za I i II instancję, według norm prawem przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powódki, w odniesieniu do każdego z zaskarżonych rozstrzygnięć podlegała oddaleniu.

Na wstępie przypomnieć należy, że stosownie do art. 378 § 1 k.p.c. Sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że Sąd ten w ww. zakresie rozpoznaje sprawę merytorycznie, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestając na materiale zebrany w pierwszej instancji (art. 381 i art. 382 k.p.c.), ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne (np. art. 162 k.p.c.) i orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykraczając poza wniosek zawarty w apelacji i nie naruszając zakazu reformationis in peius (art. 378 § 1, art. 384 i art. 386 k.p.c.).

Przechodząc do kwestii szczegółowych, w pierwszej kolejności należy wskazać, że brak było podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego, poprzez przeprowadzenie dowodu z protokołów elektronicznych znajdujących się w sprawach szczegółowo wskazanych w apelacji.

Jest tak dlatego, że fakty celem wykazania których został w apelacji powódki zgłoszony wniosek dowodowy, pozostają – w okolicznościach niniejszej sprawy - bez znaczenia dla rozstrzygnięcia. Sam bowiem fakt prowadzenia negocjacji celem ugodowego zakończenia spraw związanych z odpłatnym przechowywaniem pojazdów na parkingu strzeżonym powódki, nie dowodzi zawarcia porozumienia przez strony w tym aspekcie, w związku z czym, wbrew zapatrywaniom skarżącej, nie mogą świadczyć o niewłaściwym uznaniu dochodzonych przez powódkę roszczeń.

Przechodząc do oceny zarzutów stawianych w apelacji, na wstępie wskazać należy, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, znajdujących pełne oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, ocenionym bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonej dyspozycją art. 233 §1 k.p.c. Ocenę tę Sąd Okręgowy w pełni aprobuje, zaś ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji przyjmuje za własne. Należy przy tym podkreślić, że w istocie stan faktyczny sprawy musi być uznany za bezsporny co do elementów istotnych dla rozstrzygnięcia, spór stron dotyczy zaś bardziej skutków prawnych wywołanych przez dane okoliczności faktyczne.

Skarżąca w ramach zarzutów procesowych podnosiła zarówno nieprawidłową ocenę dowodów, w tym brak dokonania wszechstronnej oceny materiału dowodowego, brak przypisania właściwego znaczenia i mocy poszczególnych

dowodów, jak też błędy w ustaleniach stanu faktycznego sprawy. Na marginesie jedynie należy wspomnieć, że redakcja powyższych zarzutów czyni je mało czytelnymi.

Całkowicie chybione są zarzuty, jakoby Sąd I instancji nie wziął pod uwagę istotnych okoliczności sprawy wynikających ze zgromadzonego materiału dowodowego i nie dokonał w tym zakresie stosownych ustaleń faktycznych. Wszystkie okoliczności, o których pisze skarżąca w treści zarzutów odnoszących się do błędnych ustaleń, Sąd I instancji miał na uwadze, co więcej poczynił stosowne ustalenia w bezspornym, co do zasady, stanie faktycznym niniejszej sprawy. Wbrew zapatrywaniom skarżącej, Sąd I instancji uwzględnił wszystkie okoliczności faktyczne, znajdujące podstawę w materiale dowodowym sprawy, niemniej odmiennie, niż powódka, ocenił ich znaczenie prawne, o czym dalej w uzasadnieniu.

Podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., kwestionował w swej istocie nie samą ocenę dowodów, a jedynie wyprowadzone na jej podstawie wnioski w kontekście badanych przesłanek prawa materialnego, co samo w sobie przesądza o bezzasadności zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c..

Bezprzedmiotowy jest zarzut odwołujący się do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 i pkt 2 k.p.c..

Jak należy się domyślać skarżący stara się w drodze postawienia tego zarzutu wykazać, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie spełnia warunków ustawowych. Zarzut ten jest całkowicie chybiony.

Wbrew zastrzeżeniom apelacji, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie szczegółowo wyjaśnił z jakich powodów i w oparciu o jakie dowody wyprowadził wnioski, które przesądziły o rozstrzygnięciu. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku umożliwiają odtworzenie rozumowania Sądu pierwszej instancji, które znalazło wyraz w jego sentencji i pozwalają na dokonanie kontroli instancyjnej przez sąd odwoławczy.

Z treści uzasadnienia Sądu Rejonowego w oczywisty sposób wynika treść dokonanych ustaleń oraz motywy, którymi kierował się ten Sąd przy dokonywaniu oceny prawnej. Fakty notoryjne, jak również te znane Sądowi z urzędu, które ma na myśli skarżąca, pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia, wobec przyjęcia przez Sąd Rejonowy, co też zostało zaakcentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, braku związania ustaleniami dokonanymi w innych, już zakończonych postępowaniach. Sąd I instancji nie stwierdził istnienia okoliczności przyznanych i niezaprzeczonych przez pozwanego, na które powołuje się w apelacji skarżąca. Wobec tego trudno jest oczekiwać aby rzezione fakty znalazły odzwierciedlenie w stanie faktycznym sprawy ustalonym przez Sąd I instancji.

Należy również przypomnieć, że z

arzuty naruszenia przepisów postępowania, których skutkiem nie jest nieważność postępowania, wtedy mogą być skutecznie podniesione, gdy strona skarżąca wykaże, że zarzucane uchybienie miało wpływ na treść rozstrzygnięcia,

Sąd Okręgowy w pełni podziela przy tym stanowisko, że skoro uzasadnienie wyroku, mające wyjaśnić przyczyny, dla których orzeczenie zostało wydane, jest sporządzane już po wydaniu wyroku, to wynik sprawy nie może zależeć od tego, jak zostało ono napisane i czy zawiera wszystkie wymagane elementy. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych przypadkach, w których treść uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia (porównaj między innymi wyroki Sądu Najwyższego z: 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNP 2003, nr 7, poz. 182; 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNP nr 15, poz. 352; 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05; 24 sierpnia 2009 r., I PK 32/09; 16 października 2009 r., I UK 129/09; 8 czerwca 2010 r., I PK 29/10). W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja jednak z całą pewnością nie zachodzi, co czyni powyższy zarzut bezzasadnym.

Przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym sprawy, nie naruszył również Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego.

Co do zarzutów naruszenia art. 60 i 65 § 2 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. i art. 836 k.c. oraz art. 65 §2 k.c. w zw. z art. 836 k.c. i 835 § 1 k.c. uznać należało, że nie znajdują one uzasadnienia w okolicznościach niniejszej sprawy. Sąd I Instancji ma rację stwierdzając, iż w niniejszej sprawie doszło pomiędzy stronami do zawarcia w sposób konkludentny umowy o przechowanie pojazdów umieszczonych uprzednio na parkingach powódki. Rozważania w tym przedmiocie, poczynione przez Sąd I instancji Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, uznając za zbędne ich powielenie w tej części uzasadnienia.

Sąd Rejonowy ma też słuszną twierdząc, iż warunki przedmiotowej umowy, do zawarcia której doszło w sposób dorozumiany, a więc poprzez nieusunięcie po okresie obowiązywania wcześniejszej umowy z parkingów powódki samochodów zarządzanych przez pozwanego, w tym w szczególności wysokość wynagrodzenia przysługującego powódce z tytułu przechowania pojazdów, nie zostały określone w umowie. Jest tak dlatego, iż pozwany, w piśmie z dnia 16 października 2015 roku, stanowiącym odpowiedź na proponowane przez powódkę w piśmie z 9 października 2015 roku warunki przechowania pojazdów, wyraźnie wskazał, że nie akceptuje proponowanego przez powódkę cennika - nie przyjmuje oferty zawarcia umowy przechowania pojazdów na warunkach wskazanych przez stronę powodową. Stanowisko to pozwany podtrzymał w piśmie z dnia 25 stycznia 2016 roku, proponując rozliczenie należności za przechowywanie pojazdów usuniętych w czasie obowiązywania umowy z 25 września 2012 roku według stawek z tej umowy.

Z samego faktu powiadomienia pozwanego przy piśmie z dnia 9.10.2015 r. o obowiązującym na parkingu powódki cenniku (ze wskazaniem taryfy wynagrodzenia obowiązującego na parkingu), poinformowania o wysokości stawek wymagalnych dobowo z tego cennika, co do konieczności odbioru wszelkich pojazdów do końca obowiązywania umowy (...) i zastrzeżeniu konsekwencji wynikających z braku odbioru przez kontrahenta zgodnie z warunkami umowy (...) pojazdów, nie można wywodzić przystąpienia w ramach stosunku cywilnoprawnego odpłatnego przechowania do wskazanych tak warunków przez powódkę. Niezbędna jest w tym zakresie aprobata ze strony składającego rzecz na przechowanie ceny wynikającej z cennika, co też oznacza, że staje się ona częścią umowy (Kidyba Andrzej (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, wyd. II, Opublikowano: LEX 2014). Strona pozwana z całą pewnością takiej aprobaty co do wysokości wynagrodzenia nie wyraziła.

Nie sposób bowiem stwierdzić, iż pomimo wyraźnego sprzeciwu pozwanego, co do zastosowania cen wskazanych w piśmie powódki z dnia 9 października 2015 roku, a więc braku uznania - wbrew zapatrywaniom skarżącej - warunków przechowania pojazdów po 18 października 2015 określonych przedmiotowym pismem, jako zgodnych z obowiązującym u powódki cennikiem, strony określiły w umowie wysokość wynagrodzenia za wykonaną usługę.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż do essentialia negotii umowy przechowania nie należy odpłatność czy też nieodpłatność usługi, w związku z czym określenie wynagrodzenia nie jest warunkiem zawarcia umowy. Niemniej w przypadku odpłatnego charakteru takiej umowy, którego istnienia Sąd Okręgowy nie neguje na gruncie niniejszej sprawy, przy jednoczesnym braku określania stawki należnego wynagrodzenia, ma zastosowanie w tej kwestii art. 836 k.c. Wobec tego, nie można podzielić zapatrywania, że poprzez nieodebranie pojazdów w określonym terminie, w konsekwencji przez przystąpienie per facta concludentia do umowy przechowania, pozwany był zobowiązany określonym przez powódkę cennikiem, którego też, w sposób wyraźny nie akceptował.

Za powyższym stanowiskiem przemawia również okoliczność, że odmowa przyjęcia oferty powódki z 9 października 2015 roku, a nadto zaproponowanie przez pozwanego rozliczenia należności za przechowywanie pojazdów usuniętych w czasie obowiązywania umowy z 25 września 2012 roku według stawek z tej umowy, stanowi, po myśli art. 68 k.c., nową ofertę (kontrofertę). Nie sposób przyjąć zatem, aby w sytuacji, gdy zostaje złożona kontroferta, strona, która ją składa, godziła się jednocześnie na warunki określone wcześniej przez drugą stronę – na gruncie niniejszej sprawy, na warunki określone w piśmie powódki z 9 października 2015 roku.

Przy uwzględnieniu sprecyzowanej przez powoda podstawy faktycznej roszczeń mającej wynikać z treści umowy łączącej strony i obejmującej wynagrodzenie „taryfowe”, jeśli wynagrodzenie, tak jak w rozpatrywanym przypadku, nie zostało ustalone w umowie, rozważeniu podlega jego ustalenie, zgodnie z art. 836 k.c., w oparciu o obowiązującą

u strony taryfę. Taryfa taka, jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy, musi mieć charakter powszechnie obowiązujący na danym obszarze, czego też nie można powiedzieć w odniesieniu do cennika wskazanego przez powódkę w piśmie z dnia 9 października 2015 roku, a będącego podstawą dochodzonego w sprawie roszczenia.

Podkreślenia wymaga, że strona inicjująca proces jest obowiązana do udowodnienia wszystkich twierdzeń pozwu, w oparciu o które formułuje swoje roszczenia (art. 6 k.c.). Skoro zatem powódka powoływała się na powszechnie obowiązujący na parkingu cennik, który miał stanowić podstawę do kierowania żądań o zapłatę pod adresem pozwanej to winna była udowodnić powszechny charakter tegoż cennika, czego nie uczyniła.

Konkluzja poczyniona w tym zakresie przez Sąd Rejonowy, jakkolwiek prawidłowa, wymaga pogłębienia. Podniesione przez Sąd Rejonowy okoliczności nie przesądzają jeszcze o braku powszechności taryfy. Zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu I instancji, że oferta przechowania pojazdów po stawkach określonych w piśmie 9 października 2015 roku, nie była dostępna ani w Internecie jako ogłoszenie regulaminu parkingu ani na terenie przedsiębiorstwa (...), czy też na banerach reklamowych powódki. Z samego tego faktu nie można jeszcze wywodzić braku powszechnego charakteru cennika proponowanego pozwanemu. Na części funkcjonujących parkingów strzeżonych zwyczajowo przyjętym sposobem ustalenia ceny przechowania jest bowiem sytuacja, w której osoba chcąc skorzystać z parkingu strzeżonego ustala obowiązujące na nim stawki dopiero z osobą bezpośrednio pracującą i dozującą dany parking.

Niezależnie od powyższego, by cennik miał przymiot powszechności - częsty, ogólnie znany i stosowany, musi on obowiązywać wszystkich klientów korzystających z danej usługi i musi realnie funkcjonować w obrocie gospodarczym dla każdego chcącego z parkingu skorzystać. Na gruncie niniejszej sprawy, powódka nie wykazała jednak, w świetle spoczywającego na niej ciężaru dowodowego, ażeby proponowany pozwanemu cennik w piśmie z dnia 9 października 2015 roku miał zastosowanie jeszcze do jakiegoś innego podmiotu, aniżeli pozwany i by realnie funkcjonował na prowadzonym przez nią parkingu w stosunku do wszystkich klientów. Powódka nie przedstawiła żadnych rachunków czy też faktur za przechowywanie pojazdów wystawionych na podstawie przedmiotowego cennika. Nadto, nie przedstawiła też żadnej uchwały, podjętej celem ustanowienia takiego cennika, a wniosek o przesłuchanie Prezesa Zarządu powódki, mogący służyć wykazaniu tej okoliczności, został cofnięty.

O powszechności rzezonego cennika nie przesądza również fakt, że został on uznany za wiążący strony, w innych, zakończonych już prawomocnie sprawach, rozpoznawanych przed sądem pomiędzy tymi samymi stronami obejmujących ten sam stosunek prawny, niemniej za inne okresy. Wbrew twierdzeniom powódki Sąd Rejonowy nie był związany ocenami wyrażonymi przez sądy w wyżej wskazanych sprawach.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje zasługujący na podzielenie pogląd, że granice przedmiotowe mocy wiążącej należy oceniać według reguł przyjętych w art. 366 k.p.c. w odniesieniu do przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej. W konsekwencji moc wiążącą z perspektywy kolejnych postępowań uzyskują jedynie ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono w związku z podstawą sporu (rozstrzygnięcie o żądaniu w połączeniu z jego podstawą faktyczną). Moc wiążąca orzeczenia nie rozciąga się natomiast na kwestie prejudycjalne, które sąd przesądził, dążąc do rozstrzygnięcia o żądaniu i których rozstrzygnięcie znajduje się poza sentencją, jako element jej motywów. Natomiast treść uzasadnienia może służyć sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji, a nie temu by moc wiążąca orzeczenia rozciągać na kwestie pozostające poza sentencją. Zakresem prawomocności materialnej jest bowiem objęty tylko ostateczny wynik rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do tego doprowadziły. Tego rodzaju zagadnienia mogą być przedmiotem odmiennego osądu w późniejszych procesach, dopóki nie zostaną objęte rozstrzygnięciem w sposób, który będzie wiązał kolejne sądy w dalszych postępowaniach. Wprawdzie nie jest pożądana sytuacja, w której analogiczne stany faktyczne, zostaną odmiennie ocenione przez różne sądy, ale ograniczenie swobody jurysdykcyjnej sądu oraz odstępianie od zasady bezpośredniości i swobodnej oceny dowodów, nie znajduje dostatecznych podstaw w art. 365 § 1 k.p.c., który dopuszcza rozbieżność ocen między sądami, w rozstrzygnięciu kwestii "wstępnych" poza związaniem sentencją (por. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1937 r., C II 2507/36, OSP 1937, poz. 727, z dnia 6 sierpnia 1971 r., II CR 287/71, OSNCP 1972, Nr 2, poz. 34, z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, niepubl., z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1073/00, niepubl., z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, niepubl., z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC - ZD 2008, nr A, poz. 120, z dnia 28 czerwca 2007 r., IV CSK 110/07, niepubl.,

z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, niepubl., z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, niepubl., z dnia 22 czerwca 2010 r., IV CSK 359/09, OSNC 2011, Nr 2, poz. 16, z dnia 3 października 2012 r., II CSK 312/12, niepubl., z dnia 11 lutego 2014 r., I UK 329/13, OSNP 2015, Nr 5, poz. 69, z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 610/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 51, z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, niepubl., z dnia 20 stycznia 2015 r., V CSK 210/14, niepubl., z dnia 17 maja 2015 r., I CSK 494/11, niepubl., z dnia 9 września 2015 r., IV CSK 726/14, niepubl., z dnia 26 maja 2017 r., I CSK 464/16, niepubl., i z dnia 15 maja 2019 r., II CSK 145/18, niepubl.).

Jednostkowe orzeczenia Sądu Najwyższego w których przyjęto szerszy zakres związania, obrazują pewne wahania występujące przy wykładni art. 365 § 1 k.p.c., pozostające na uboczu głównego, dominującego nurtu orzecznictwa (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2012 r., V CSK 485/11, niepubl.).

Nie ulega zatem wątpliwości, że Sąd w niniejszej sprawie co do kwestii istnienia powszechności taryfy, nie jest związany oceną prawną i ustaleniami faktycznymi poczynionymi we wcześniejszych procesach. W kontekście powyższego, jako nieuzasadniony jawi się również zarzut naruszenia art. 836 k.p.c. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. i 366 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja powódki, w odniesieniu do każdego rozstrzygnięcia, podlegała oddaleniu.

Wobec oddalenia apelacji, w odniesieniu do każdego z roszczeń zasądzono od powódki na rzecz pozwanego koszty postępowania apelacyjnego każdorazowo w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Zasądzono od powódki na rzecz pozwanego kwoty po 1.800 zł w zakresie każdego rozstrzygnięcia, stanowią wynagrodzenie jego pełnomocnika za II instancję. Przy ustalaniu wysokości kosztów zastępstwa procesowego sięgnięto do unormowań zawartych z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265).